Jezus udał się do Kafarnaum, miasta w Galilei, i tam nauczał w szabat. Zdumiewali się Jego nauką, gdyż słowo Jego było pełne mocy. A był w synagodze człowiek, który miał w sobie ducha nieczystego. Zaczął on krzyczeć wniebogłosy: «Och, czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić? Wiem, kto jesteś: Święty Boga». Lecz Jezus rozkazał mu surowo: «Milcz i wyjdź z niego!» Wtedy zły duch rzucił go na środek i wyszedł z niego, nie wyrządzając mu żadnej szkody. Wprawiło to wszystkich w zdumienie, i mówili między sobą: «Cóż to za słowo, że z władzą i mocą rozkazuje nawet duchom nieczystym, i wychodzą».
I wieść o Nim rozchodziła się wszędzie po okolicy.